

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **T. K.**

skazanego z art. 92 § 1 k.w. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 września 2012 r.,

zażalenia wnioskodawcy

na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 17 lipca 2012 r.,

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

na podstawie art. 437§1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zażalenie nie jest zasadne. W istocie też wnioskodawca nie podnosi w nim żadnych zarzutów przeciwko merytorycznej treści skarżonego zarządzenia ograniczając się do wskazania, że podtrzymuje żądanie wyznaczenia mu w charakterze obrońcy z urzędu wymienionego w piśmie radcy prawnego.

W tej sytuacji wypada jedynie stwierdzić, że strona, która ubiega się o wyznaczenie jej obrońcy czy pełnomocnika z urzędu nie ma jednocześnie uprawnienia do skutecznego domagania się, aby tym pełnomocnikiem (obrońcą) była wskazana przez nią konkretna osoba. Oczywistym jest też, że wyznaczenie takie musi pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami procesowymi.

Wniosek oskarżonego z dnia 14.04.2012r. w pełni prawidłowo został zatem potraktowany jako wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu dla potrzeb postępowania wznowieniowego. Obrońca taki został wyznaczony i wykonał swoje obowiązki sporządzając opinię, w której stwierdził, że w przedmiotowej sprawie nie znajduje podstaw do sporządzenia i wniesienia wniosku o wznowienie postępowania (k.161 – 163). Skutkiem powyższego było prawidłowe wezwanie wnioskodawcy do uzupełnienia braku formalnego jego wniosku poprzez sporządzenie go przez adwokata lub radcę prawnego wyznaczonego z wyboru. Wnioskodawca w określonym terminie braku tego nie uzupełnił. W pełni słusznie zatem wydano zaskarżone zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku samodzielnie sporządzonego przez T. K.

W tej sytuacji nie ma jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zażalenia wniesionego w sprawie.

Kierując się omówionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.